

Sygn. akt I ACa 20/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Beata Wojtasiak SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. C.**

przeciwko **Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O.**

o stwierdzenie nieważności decyzji

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 2 listopada 2016 r. sygn. akt I C 505/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie I ustala, że decyzja zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. z dnia 28.05.2014 roku w przedmiocie kalkulacji opłat za wykonanie kserokopii dokumentów w części oznaczonej punktem II. „Robocizna – wykonanie czynności przez pracownika” jest nieważna;

b) w punkcie II zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód: A. C. wystąpił przeciwko pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. m.in. z powództwem o ustalenie nieważności decyzji zarządu pozwanej z dnia 28 05 2014 r. w przedmiocie wysokości stawek opłat za wgląd do dokumentów oraz samodzielne ich kopiowanie oraz opłat za wydawanie członkom Spółdzielni odpisów i kopii jej dokumentów. Wskazał w uzasadnieniu, że zarząd pozwanej skarżoną decyzją naruszył art. 8¹ ustawy O spółdzielniach mieszkaniowych.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i podniosła, że opłaty ustalone w spornej decyzji nie generują zbędnych kosztów oraz nie stanowią źródła nieuzasadnionych zysków Spółdzielni. O prawidłowości tych opłat przesądzi odrębnie Sąd Rejonowy w Olsztynie w ramach sprawy o zapłatę równowartości pobranych dotychczas od powoda z tego tytułu kwot, co oznacza brak po stronie tego ostatniego interesu prawnego w dochodzeniu roszczenia z art. 189 k.p.c.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w wyroku z dnia 2 listopada 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I C 505/16 oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną. Wyrokowi temu towarzyszyły następujące ustalenia faktyczne i ocena prawna:

Okoliczności sprawy konieczne i wystarczające dla wydania w niej rozstrzygnięcia końcowego są pomiędzy stronami bezsporne bądź niezaprzeczone. Niewątpliwie więc powód jest członkiem pozwanej Spółdzielni legitymowanym do ubiegania się o odpisy i kopie dokumentów na podstawie art. 8¹ ustawy O spółdzielniach mieszkaniowych (w skrócie: „u.os.m.”) i prawo to realizował w przeszłości jak i obecnie.

Pozwana decyzją swego zarządu z dnia 28 05 2014 r. ustaliła zryczałtowane koszty wydawania kopii i odpisów posiadanej dokumentacji i tak naliczone koszty pobierała, odmawiając faktycznie powodowi jedynie udostępniania i samodzielnego sporządzania kopii posiadanej dokumentacji. Okoliczności te wynikają z załączonych do pozwu dowodów w postaci licznej korespondencji pomiędzy stronami, a także faktur i pokwitowań.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje. Pierwsza z wymienionych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Wykazanie zaś istnienia drugiej z nich decyduje o zasadności powództwa (por. uchwała S.N. z dnia 19 listopada 1996 r., III CZP 115/96, OSNC 1997 r., nr 4, poz. 35).

Zatem dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera Sądowi drogę do badania prawdziwości jego twierdzeń o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje, bądź nie.

Powód dąży do wykazania, że kwoty stanowiące równowartość pobranych od niego przez pozwaną opłat nie były należne ponad określoną przezeń sumę. Rozstrzygnięcie oczekiwane przez niego w niniejszej sprawie służyć ma więc w istocie uzyskaniu orzeczenia przesądzającego kwestię istotną w sporze o zapłatę. Spełnienie oczekiwań powoda nie jest to jednak możliwe, bowiem faktycznie należna pozwanej kwota będzie prejudycjalnie ustalona w ramach powództwa o zapłatę.

Powództwo o ustalenie nie może zmierzać do uzyskania dowodów, które miałyby zostać wykorzystane w innym postępowaniu. (tak S.N. w wyroku z dnia 23 lutego 1999 r - I PKN 597/97- OSNP 2000/8/301).

Odnosząc się do konieczności uiszczania przez powoda opłat w przyszłości, to w tym zakresie powód także nie legitymuje się interesem prawnym, który w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje wówczas, gdy ma miejsce niepewność co do prawa lub stosunku prawnego, w związku z którą zachodzi obiektywna w świetle obowiązujących przepisów prawa potrzeba uzyskania konkretnej treści wyroku, wywołana rzeczywistym naruszeniem, albo zagrożeniem określonej sfery prawnej. Brak interesu prawnego jako przesłanki powództwa z art. 189 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy powód nie

ma potrzeby ustalania stosunku prawnego lub prawa, gdyż jego sfera prawna w chwili orzekania jeszcze nie została naruszona bądź zagrożona przez pozwanego.

Przenosząc poczynione wyżej uwagi na grunt faktyczny i prawny niniejszej sprawy, w ocenie Sądu nie sposób uznać, by decyzja zarządu pozwanej miała sama w sobie rodzić skutki o charakterze konkretnego stosunku prawnego a jednocześnie zagrażać sferze prawnej powoda.

W ocenie Sądu nie sposób poddać takiej abstrakcyjnej wypowiedzi kontroli sądowej w kontekście realnych i każdorazowych kosztów sporządzania odpisów czy kopii dokumentów. Sąd czyniąc zadość żądaniu powoda miałby bowiem arbitralnie ustalić jakie opłaty w różnorodnych sytuacjach (zależnych od mnogich i nieznanych na dzień orzekania uwarunkowań, choćby organizacyjnych czy ekonomicznych) miałyby obciążać członka Spółdzielni, co w kontekście dyspozycji art. 8¹ u.os.m. jest w istocie niemożliwe, ponieważ Sąd nie może raz i w sposób nieodwołalny ustalić, czy dana stawka ustalona przez zarząd pozwanej jest zgodna z powyższym przepisem.

Skoro więc wyrok orzekający ustalenie nieważności spornej decyzji w całości i tak nie usuwałby stanu niepewności co do wysokości żądanych w przyszłości opłat, to po stronie powoda nie sposób dopatrzeć się interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c..

Odnosząc się do możliwości pozyskania przez członka Spółdzielni stosownych dokumentów Sąd zaakceptował obecny w orzecznictwie pogląd, że powodowi służy w takiej sytuacji roszczenie o nakazanie umożliwienia zaznajomienia się z określonymi dokumentami, związanymi z funkcjonowaniem pozwanej.

Techniczno-organizacyjne realizowanie obowiązku wydawania kopii dokumentów winno uwzględniać, że ustawa nie nakłada obowiązku bezzwłocznej reakcji na wniosek członka spółdzielni, co oznacza wydawanie ich w warunkach normalnego funkcjonowania spółdzielni. Wydawanie dokumentów nie może bowiem dezorganizować jej pracy; powinno też uwzględniać normalny czas potrzebny do przygotowania stosownych kopii. Uprawniony ma w tych warunkach obowiązek pokryć koszty wykonania kopii przez spółdzielnię, co może wiązać się z nakazem wcześniejszego wniesienia wyliczonej przez spółdzielnię opłaty na poczet kosztów sporządzenia kopii lub odpisów wymaganych dokumentów. Wydaje się, że jeśli nie zajdą przeszkody w udostępnieniu do wglądu członka spółdzielni danych dokumentów, będzie miał on prawo samodzielnego wykonania ich fotokopii (oczywiście w biurze spółdzielni), na własny koszt. (tak: Komentarz do ustawy O spółdzielniach mieszkaniowych autorstwa Romana Dziczka).

Zgodzić się przy tym należy ze stanowiskiem, wedle którego niepewność w kwestii żądanych, wymaganych i faktycznie należnych kosztów realizacji prawa powoda do wydania odpisów i kopii dokumentów nie zostanie usunięta, jednakże powództwo o ustalenie co do zasady nie stanowi uniwersalnego instrumentu służącego ustanowieniu wszelkich warunków brzegowych regulujących zakres i rozmiar tychże płatności.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 102 k.p.c., ponieważ będą one faktycznie rozliczone w sprawie o zapłatę, a ponadto powód mógł być subiektywnie przekonany o słuszności swoich racji.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy, niewłaściwą ocenę wiarygodności i mocy zebranych w sprawie dowodów, a w konsekwencji nieobjęcie swymi rozważeniami całokształtu zebranego materiału dowodowego,
2. art. 6 k.c. przez bezzasadne uznanie, że powód nie sprostął ciężarowi dowodu w przedmiocie jego interesu prawnego (art. 189 k.p.c.), a ponadto nieudzielenie powodowi jako samodzielnemu występującemu w procesie, bez profesjonalnej pomocy prawnika, niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych, czym naruszono art. 5 k.p.c. i nieuwzględnienie przez Sąd jednoznacznie zrozumiałych zapisów art. 18 Prawa spółdzielczego oraz art. 8¹ Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, co doprowadziło do zaprzeczenia prawu członka spółdzielni do różnych form zapoznawania się z

określonymi jej dokumentami, a więc wglądu do nich oraz ich samodzielnego kopiowania, a nie tylko do otrzymania kopii lub odpisu.

3. przepisów ustaw spółdzielczych upoważniających zarząd spółdzielni do ustalania opłat tylko za kopie /odpisy/, ale nie za sam wgląd, czy samodzielne kopiowanie,

4. art. 1 ust.1 u.os.m., zgodnie z którym „Spółdzielnia mieszkaniowa nie może odnosić korzyści majątkowych kosztem swoich członków...” i pominięcie zasady jednolitości orzekania w podobnych sprawach.

Mając na uwadze powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie nieważności przedmiotowej decyzji lub o uchylenie orzeczenia Sądu Okręgowego i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania ze wskazaniem, że powód posiada w niniejszej sprawie interes prawny, zarząd pozwanej ma prawo określać odpłatność tylko za kopie /odpisy/, zaś przy ustalaniu opłat za udostępnianie dokumentów główną zasadą pozostaje uwzględnianie wyłącznie kosztów rzeczowych, z pominięciem wydatków osobowych. Domagał się ponadto zasądzenie od pozwanej na jego rzecz wszelkich poniesionych przez niego kosztów sądowych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest zasadna, pomimo nietrafności części jej zarzutów.

Stanowisko powoda podważa ustalenia Sądu I instancji w kontekście nierozpoznania istoty sprawy, niewłaściwej oceny wiarygodności i mocy zebranych w sprawie dowodów, a w konsekwencji nieobjęcia rozważeniami Sądu całokształtu zebranego materiału dowodowego, co ostatecznie doprowadzić miało do obrazy art. 233 § 1 k.p.c. Prawidłowe postawienie takiego zarzutu wymaga jednak wskazania konkretnych dowodów przeprowadzonych w sprawie, których zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwość ich oceny. Zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału nie stanowi przy tym o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. Także obrazą tego przepisu nie jest pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy (por. S.N. w wyroku z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, Lex nr 151622).

Apelujący nie wskazuje w petitum środka odwoławczego, ani w jego uzasadnieniu, dowodów, których ocena miałaby zostać dokonana z przekroczeniem granic określonych w art. 233 § 1 k.p.c.; siłą rzeczy nie opisuje też przejawów wadliwości tej oceny. Wskazując ogólnie na pominięcie niektórych dowodów, co doprowadzić miało także do naruszenia art. 227 k.p.c., powód ich nie określa. W tych warunkach komentowany zarzut apelacji nie poddawał się analizie instancyjnej i przez to był nietrafiony. Podobnie należy ocenić zarzut naruszenia art. 5 k.p.c.

W świetle ostatniego z wymienionych przepisów, w razie uzasadnionej potrzeby Sąd może udzielać stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuratury Generalnej R.P. niezbędnych pouczeń o czynnościach procesowych. Pouczenia Sądu mogą dotyczyć jedynie podejmowanych przez strony czynności procesowych (np. w przedmiocie przedstawienia dowodów, złożenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, ustanowienie kuratora dla osoby nieznanej z miejsca pobytu), czy też skutków zaniechań podjęcia określonych czynności (np. pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów), ale nie powinny mieć charakteru merytorycznego. Nieporadność strony w odniesieniu do zastosowania prawa materialnego może jedynie skutkować zwróceniem uwagi przez sąd na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego (por. E. Marszałkowska- Krześ). Z art. 5 k.p.c. nie wynika jednak powinność sądu o charakterze ogólnego obowiązku udzielania w każdym wypadku pouczeń osobom stającym przed sądem, tylko dlatego, że występują bez zawodowego pełnomocnika. Udzielenie pouczenia musi być w danej sytuacji uzasadnione, co zależy od oceny i uznania sądu (tak S.N. w postanowieniu z dnia 15 września 2011 r., II CZ 53/11, Legalis nr 450011).

Zgodzić się również należy z poglądem, że tylko w sytuacjach zupełnie wyjątkowych można przyjąć naruszenie art. 5 k.p.c. i jego wpływ na wynik sprawy; takiego przykładu dostarcza np. opisane w wyroku S.N. z dnia 7 lipca 2005 r., II

UK 271/04 (OSNP 2006, nr 5-6, poz. 95) niepouczenie osoby głęboko chorej psychicznie o konieczności ustanowienia pełnomocnika w procesie (por. S.N. w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 lipca 2009 r., I UK 63/09, Legalis nr 492003).

Oceniając rzecz na gruncie postępowania apelacyjnego podkreślić należy, że powoda nie sposób zaliczyć do osób nieporadnych lub niezorientowanych w prawie; takiej konkluzji przeczy jego bardzo dobra znajomość stosowanych w niniejszym postępowaniu przepisów poparta wiedzą na temat aktualnie przeważających w judykaturze i piśmiennictwie kierunków ich wykładni. W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie dopatrył się w niniejszej sprawie przejawów naruszenia art. 5 k.p.c., tym bardziej że w kwestiach istotnych (w szczególności dotyczących oceny interesu prawnego powoda w rozumieniu art. 189 k.p.c.) apelujący uzupełnił swoje stanowisko na etapie postępowania odwoławczego, a więc usunął wszelkie istniejące dotychczas w tej materii braki i niedomówienia.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, wśród których, wbrew ustawowej klasyfikacji, należy umieścić także art. 189 k.p.c., Sąd Apelacyjny zaaprobował twierdzenia zaprezentowane w odwołaniu.

Stanowisko Sądu I instancji kwestionujące istnienie po stronie powoda interesu prawnego w wytoczeniu przedmiotowego powództwa nie zasługuje na uwzględnienie. Powszechnie uznaje się bowiem w orzecznictwie i doktrynie, że interes prawny zachodzi wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (por. S.N. w wyroku z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, OSNC 2010, Nr B, poz. 47). Interes prawny zachodzi zatem wówczas, gdy istnieje niepewność danego prawa lub stosunku prawnego, zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych (vide: S.N. w wyroku z dnia 14 lipca 1972 r., III CRN 607/71, OSNC 1973, Nr 4, poz. 64).

Szczególny przypadek dopuszczalności powództwa z art. 189 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy dochodzone ustalenie ma charakter niemajątkowy lub oparte na nim potencjalne roszczenia majątkowe mogą się zaktualizować dopiero w przyszłości (zob. S.N. w wyroku z dnia 5 grudnia 2002 r., I PKN 629/01, Wok. 2003, Nr 9, s. 24).

Przenosząc powyższe poglądy na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, iż toczący się równolegle między stronami tej sprawy w Sądzie Rejonowym w Olsztynie proces o zapłatę, w którym winno dojść do prejudycjalnego ustalenia mocy wiążącej spornej decyzji (uchwały), nie zapewni powodowi definitywnej ochrony w przyszłości, ponieważ nie doprowadzi do usunięcia z obrotu prawnego zapisów kwestionowanych przez powoda; w konsekwencji ich dalsze stosowanie zależeć będzie jedynie od woli strony pozwanej, co doprowadzić może do kolejnych sporów sądowych o zwrot niesłusznie pobranych opłat. Realność takiego scenariusza wynika również ze spornego w doktrynie i judykaturze zakresu związania (art. 365 § 1 k.p.c.) sądów w kolejnych tego typu sprawach ustaleniem prejudycjalnym zawartym w uzasadnieniu chronologicznie pierwszego wyroku wydanego między tymi samymi stronami w sprawie o zbliżonym stanie faktycznym i prawnym. W konsekwencji nie można założyć, że w przyszłych procesach o zapłatę (zwrot nienależnie pobranych opłat) stanowiska sądów będą tożsame z tym zajęтым w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie.

Powództwo o ustalenie rozpoznawane w niniejszym postępowaniu nie zmierza, wbrew stanowisku Sądu I instancji, do uzyskania jakiegokolwiek dowodu użytecznego w sprawie o zapłatę; Sąd Apelacyjny nie dostrzega też w tym procesie istotnych problemów dowodowych, które mogą utrudniać lub uniemożliwiać ustalenie, czy zaskarżona decyzja i zawarte w niej stawki opłat odpowiadają dyspozycji art. 8¹ u.os.m. W ślad za wcześniejszym swoim orzecznictwem Sąd odwoławczy podkreśla w tym miejscu, że w prawie spółdzielczym przyjęto m.in. zasadę maksymalnego powiązania wysokości opłat z rzeczywistą wysokością wydatków ponoszonych przez spółdzielnię na daną usługę wykonaną na rzecz spółdzielcy, a nadto, że niezależnie od konfiguracji procesowej w konkretnej sprawie, to na spółdzielni spoczywa ciężar wykazania prawidłowości ustalenia żądanej od członka należności (por. S.A. w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 lipca 2015 r., I A Ca 262/15, OSAB 2015 nr 4, s. 3, Legalis nr 1336916).

Zgodnie z art. 8¹ ust. 1 i 2 u.os.m. członek spółdzielni mieszkaniowej ma prawo otrzymania odpisu statutu i regulaminów oraz kopii uchwał organów spółdzielni i protokołów obrad organów spółdzielni, protokołów lustracji, rocznych sprawozdań finansowych oraz faktur i umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi. Koszty sporządzania odpisów i kopii tych dokumentów, z wyjątkiem statutu i regulaminów uchwalonych na podstawie statutu, pokrywa członek spółdzielni wnioskujący o ich otrzymanie. Zestawiając powyższą normę z art. 1 ust. 1¹ u.os.m. , który stanowi, że Spółdzielnia mieszkaniowa nie może odnosić korzyści majątkowych kosztem swoich członków, uznać należy, iż w skład kosztów sporządzenia odpisów i dokumentów, ale także udostępniania członkowi spółdzielni ich treści do samodzielnego wykonywania fotokopii w siedzibie spółdzielni, mogą wchodzić jedynie faktyczne wydatki ponoszone przez spółdzielnię na realizację powyższych zadań, co wyklucza osiągnięcie przez spółdzielnię z tego tytułu jakichkolwiek zysków.

Składową kosztów wymienionych w art. 8¹ ust. 2 u.os.m. są zasadniczo wydatki rzeczowe na papier i zabezpieczenie pracy kserokopiarki, które zostały określone w skarżonej decyzji na 0,073 zł za odpis formatu A4 (k. 45). Powód nie kwestionuje tego zapisu, więcej- akceptuje w tym zakresie koszt jednostkowy sięgający 0,09 zł za pojedynczą kopię. Apelujący podważa jednak skutecznie zasadność obciążania go kosztami robocizny skalkulowanymi w pkt II skarżonej decyzji, co do których nie ulega wątpliwości, że stanowią koszt pracy osób zatrudnionych przez pozwaną świadczoną przecież w ramach obowiązków służbowych, nie na rzecz podmiotów trzecich, ale w związku z realizacją prawem przewidzianych uprawnień członków Spółdzielni. W sprawie niniejszej nie zostało ponadto wykazane, że pracownicy Spółdzielni zmuszeni byli wykonywać te czynności poza godzinami pracy i za dodatkowym wynagrodzeniem, bądź że koszty robocizny dotyczą pracowników innych podmiotów (np. zatrudnionych w firmie archiwizującej i przechowującej dokumentację Spółdzielni)(por. uzasadnienie wcześniej przywołanego wyroku S.A. w Białymstoku z dnia 30 lipca 2016 r, o sygn. akt: I A Ca 262/15). W tych warunkach uchwalenie dodatkowej stawki w kwocie 4,76 zł odpowiadającej kosztowi robocizny wydatkowanej na wydanie jednego odpisu lub kopii narusza zdaniem Sądu Apelacyjnego bezwzględnie obowiązujące normy: art. 1 ust. 1¹ u.os.m. oraz art. 8¹ ust. 1 i 2 u.os.m. a w konsekwencji uzasadnia ustalenie nieważności zaskarżonej decyzji w powyższym zakresie.

Kierując się powyższymi przesłankami Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na mocy art. 386 § 1 k.p.c. O kosztach procesu w obu instancjach orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

(...)